

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Dnia 5 listopada 1996 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSN	-	F. Barczewska
Sędziowie:	SN	-	T. Wiśniewski (spraw.)
	SA	-	M. Kocon
Protokolant:	P. Malczewski		

po rozpoznaniu w dniu 22 października 1996 r.

sprawy z powództwa A. W., H. J., J. K., Z. G., J. S., B. Z., J. X., E. L., E. Ż.,
T. K., H. K. i J. Y.

przeciwko Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

na skutek kasacji pozwanego Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w B.

z dnia 5 lipca 1996 r., sygn. akt II Cr [...]

**I. uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej rewizję pozwanego
Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w W. oraz w części**

zasądzającej koszty postępowania rewizyjnego względem powodów B. Z., A. W., H. J., J. K., J. S., J. X., E. Ż. i J. Y. (pkt II i III) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Wojewódzkiemu w B. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

- II. odrzuca kasację w odniesieniu do powodów: Z. G., E. L., T. K. i H. K., zasądzając zarazem od strony pozwanej Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w W. z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz powodów Z. G., E. L., T. K. i H. K. po 100 zł (sto złotych) dla każdego z nich.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w C., uwzględniając powództwo wytoczone przez powodów: A. W., H. J., J. K., Z. G., J. S., B. Z., J. X., E. L., E. Ż., T. K., H. K. i J. Y. - których sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 kpc - wyrokiem z dnia 25 stycznia 1996 r. zasądził od pozwanego Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na ich rzecz dochodzone kwoty wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami sporu. Jedynie w odniesieniu do powoda J. K. powództwo częściowo zostało oddalone (ponad kwotę 5.309,03 zł). W całości natomiast powództwo zostało oddalone w stosunku do pozwanego Syndyka Masy Upadłości Banku [...] w W.. Wskazany wyrok w częściach oddalających powództwo jest prawomocny.

Z ustaleń zawartych w uzasadnieniu wskazanego wyroku wynika, że roszczenia powodów wynikały z dokonanych na ich rzecz przez deponentów

Banku [...] w W. przelewów wierzytelności z rachunków bankowych prowadzonych przez powyższy Bank. Stosownych cesji dokonano w okresie zawieszenia działalności tegoż Banku.

Na skutek rewizji pozwanego Funduszu wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w B. z dnia 5 lipca 1996 r. wyrok Sądu pierwszej instancji został zmieniony w ten sposób, że początkowa data płatności odsetek z tytułu opóźnienia została określona na dzień 11 sierpnia 1995 r. (zamiast dnia 20 maja 1995 r.), przy jednoczesnym częściowym oddaleniu powództwa, w pozostałym natomiast zakresie rewizja została oddalona.

Zmianę wyroku pierwszoinstancyjnego w części dotyczącej odsetek Sąd Wojewódzki uzasadnił poczynionym przez siebie ustaleniem, iż prawidłowo sporządzona przez syndyka lista deponentów wpłynęła do pozwanego Funduszu dopiero w dniu 3 sierpnia 1995 r. i że tym samym od tej daty należy liczyć wynikający z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Dz. U. z 1995 r. Nr 4, poz. 18 ze zm.) siedmiodniowy termin do podjęcia uchwały o przekazaniu syndykowi kwot na wypłatę środków gwarantowanych. Oddalając natomiast rewizję co do kwot zasadniczych, Sąd Wojewódzki wyszedł z założenia, że dokonywanie przez deponentów cesji w okresie zawieszenia działalności banku nie uchybia przepisom art. 109 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 ze zm.).

Wyrok Sądu Wojewódzkiego w części oddalającej rewizję został przez pozwanego Fundusz zaskarżony kasacją, w której skarżący powołując się na pierwszą z podstaw kasacyjnych, w szczególności na naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 108 i 109 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 - Prawo bankowe, art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz art. 509 kc, domaga się zmiany tego

wyroku i oddalenia powództwa w całości bądź też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut dotyczący dopuszczalności cedowania wierzytelności wynikających z rachunków bankowych w okresie między zawieszeniem działalności banku a chwilą ziszczenia się warunku gwarancji.

Stosownie do art. 14 ust. 1 prawa bankowego posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie swoimi środkami pieniężnymi na rachunku, z tym że w umowie z bankiem mogą być zawarte postanowienia ograniczające swobodę dysponowania tymi środkami. Zasadą jest zatem swoboda dysponowania przez posiadacza rachunku bankowego środkami pieniężnymi zlokalizowanymi przez niego na rachunku. Powstaje kwestia, czy zasada ta podlega ograniczeniu na mocy jakiegoś przepisu szczególnego. Chodzi zwłaszcza o ewentualne ograniczenia w tej mierze związane z okolicznością, iż działalność banku została zawieszona.

Zasadniczymi w tej materii przepisami są przepisy art. 108 i 109 prawa bankowego. W myśl pierwszego z tych artykułów, jeżeli według bilansu aktywa banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań, zarząd banku lub zarząd komisaryczny, zawiadamia o tym Prezesa Narodowego Banku Polskiego, który wówczas zawiesza działalność banku oraz występuje do sądu wojewódzkiego właściwego dla siedziby banku o ogłoszenie upadłości (ust. 1); czynności, o których mowa w ust. 1, Prezes Narodowego Banku Polskiego może podjąć również z własnej inicjatywy (ust. 2); zarządzenie w sprawie zawieszenia działalności banku jest podawane do publicznej wiadomości w sposób przyjęty w danym banku (ust. 3). Według natomiast art. 109 prawa bankowego w okresie

zawieszenia działalności bank: 1) reguluje zobowiązania z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat, rachunków bieżących i kredytu refinansowego, przy czym z pierwszeństwa korzystają zobowiązania wobec osób prawnych i fizycznych nie będących członkami (akcjonariuszami) banku; regulowanie innych zobowiązań ulega wstrzymaniu, 2) bez zezwolenia Prezesa Narodowego Banku Polskiego nie udziela nowych kredytów ani pożyczek, 3) nie wypłaca dywidendy ani oprocentowania udziałów.

Tekst powyższych przepisów sam przez się nie daje podstaw do wysnucia wniosku, żeby zawierały one w rozważanym względzie jakieś ograniczenia.

Wobec tego, że spór powstały w niniejszej sprawie dotyczy odpowiedzialności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego nieodzowne staje się rozpatrzenie problemu w kontekście przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o tymże Funduszu (zwana dalej ustawą o BFG), w szczególności zaś przepisów regulujących obowiązkowy system gwarantowania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych. Celem tego systemu, co wynika z art. 21 wymienionej ustawy, jest zapewnienie deponentom wypłaty środków zgromadzonych na rachunkach bankowych, do wysokości określonej ustawą, w przypadku utraty przez podmiot objęty systemem gwarantowania możliwości ich zwrotu.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy o BFG podmiotami stosunku gwarancji są Fundusz oraz deponent. Przez tego ostatniego rozumie się osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej, posiadającą środki pieniężne na rachunku bankowym (art. 2 ust. 1 ustawy o BFG). Przewidziane przez ustawodawcę wyłączenia podmiotowe z kręgu deponentów nie mają znaczenia w rozpatrywanej sprawie, dlatego też można je pominąć.

Przedmiotem gwarancji jest natomiast wierzytelność deponenta, w związku z którą z dniem spełnienia warunków gwarancji nabywa on w stosunku do Funduszu, na warunkach określonych w ustawie, uprawnienie do świadczenia pieniężnego (art. 23 ust. 1 ustawy o BFG). Dniem spełnienia warunków gwarancji jest - w myśl art. 2 ust. 4 ustawy - dzień wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości banku lub dzień uprawomocnienia się postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na to, że majątek banku oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego.

Podkreślenia wymaga również to, że obowiązkowy system gwarantowania środków pieniężnych obejmuje środki gwarantowane do wysokości (łącznie z odsetkami naliczonymi do dnia spełnienia warunków gwarancji: 1) równowartości w złotych 1.000 ECU - w 100 % wartości środków gwarantowanych, 2) przekraczające równowartość w złotych 1.000 ECU, a nie przekraczające równowartości w złotych 3.000 ECU - w 90 % wartości środków gwarantowanych. Kwoty te określają maksymalną wysokość roszczeń deponenta w stosunku do Funduszu, niezależnie od tego, w jakiej wysokości i na ilu rachunkach posiadał deponent środki pieniężne w danym banku (art. 23 ust. 2 i 4 ustawy o BFG).

W związku z niezbyt precyzyjną treścią art. 109 prawa bankowego, przy jednoczesnym pominięciu przez ustawodawcę uregulowania w ustawie o BFG problematyki skutków prawnych powstających w zakresie odpowiedzialności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w razie cesji dokonywanych przed chwilą zaktualizowania się przesłanek odpowiedzialności Funduszu, w piśmiennictwie prawniczym pojawiło się kilka prób teoretycznego rozwiązania tej kwestii. Próby te nie dają jednoznacznego wyjaśnienia zagadnienia.

Według pierwszego zapatrywania, w okresie zawieszenia banku przelewy wierzytelności są czynnościami dopuszczalnymi i wywołują konsekwencje prawne tak wobec samego banku, jak i wobec BFG. Zgodnie z tym zapatrywaniem BFG powinien respektować roszczenia cesjonariuszy, na rzecz których nastąpiły przelewy w okresie zawieszenia działalności banku. Bez znaczenia przy tym pozostaje okoliczność, czy mieli oni wcześniej, tj. przed dokonaniem cesji, status deponenta tego banku. Za takim stanowiskiem miałyby przemawiać literalna wykładnia przepisów prawa bankowego i ustawy o BFG, gdyż w przepisach tych brak wyraźnych zakazów dokonywania cesji w czasie zawieszenia działalności banku. Ponadto, cesja jest czynnością dokonywaną pomiędzy cedentem a cesjonariuszem, do której nie mogą się odnosić zakazy z art. 109 prawa bankowego, gdyż te dotyczą czynności banku. Nie można tutaj też abstrahować od argumentu, że również po ogłoszeniu upadłości banku wchodzi w rachubę zawieranie umów przelewów, tyle tylko, że zaspokojenie roszczeń nabywców wierzytelności nastąpi z masy upadłości, a to zgodnie z regulacją zawartą w prawie upadłościowym.

Zauważyć należy, że przy przyjęciu przedstawionego poglądu, cedent dysponujący środkami pieniężnymi przekraczającymi ustawowe pułapy odpowiedzialności BFG mógłby bez trudności przelać „nadwyżki” z własnego rachunku (rachunków) na osoby trzecie. W efekcie takich przedsięwzięć mogłoby następować w praktyce rozszerzenie odpowiedzialności Funduszu aż do granic rzeczywistej wysokości środków zgromadzonych na rachunkach bankowych. W piśmiennictwie prawniczym słusznie więc podkreślono, że w ten sposób ustawodawca z jednej strony zawęzałby ex lege odpowiedzialność BFG, z drugiej zaś strony - przez wprowadzenie instytucji zawieszenia - kreowałby system szczególnego rodzaju ostrzegania deponentów o negatywnych następstwach tego zawężenia, sygnalizując tym samym potrzebę podjęcia przez

deponentów „środków zaradczych”. Nie ulega wątpliwości, że wskazane konsekwencje kolidują z założeniem, że ustawodawca działa racjonalnie.

Stosownie natomiast do innego stanowiska, cesja jako taka, między deponentem a nabywcą wierzytelności jest co prawda dopuszczalna, jednakże jej konsekwencje w stosunku do banku i Funduszu należałoby oceniać z uwzględnieniem skutków prawnych stanu zawieszenia działalności banku oraz założeń ustawowego systemu gwarantowania środków na rachunkach bankowych. Z tej przyczyny przeniesienie wierzytelności wynikającej z rachunku bankowego, aczkolwiek skuteczne w ramach relacji cedent - cesjonariusz i prowadzące do powstania wierzytelności u nabywcy, nie stwarzałoby jednocześnie podstaw do odpowiedzialności banku, eo ipso także odpowiedzialności BFG. Jest zaś tak ponieważ bank cedenta nie ma obowiązku otworzenia rachunku bankowego (chyba że co innego wynika z treści umowy zawartej z bankiem oraz z regulaminu bankowego), jak też uznania tego rachunku kwotą przelewu.

Trzecie stanowisko z kolei sprowadza się do stwierdzenia niedopuszczalności cesji w okresie zawieszenia działalności. Jeżeli chodzi o to stanowisko, to na jego uzasadnienie przytacza się zróżnicowaną argumentację.

Przede wszystkim podnosi się, że dokonywanie cesji w rozpatrywanej sytuacji narusza postanowienia art. 509 § 1 kc. Cesja wierzytelności bowiem w dacie zawieszenia banku zawiera w sobie cechy czynności sprzecznej z ustawą lub właściwością zobowiązania. Do takiego wniosku prowadzą wyniki analizy założeń legislacyjnych w zakresie regulacji odnoszących się do zawieszenia działalności banku. Skoro tak, to nie można przechodzić do porządku dziennego nad faktem, że decyzja o zawieszeniu działalności banku, zgodnie z art. 108 prawa bankowego, jest podejmowana wówczas, gdy aktywa banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań. Co więcej, owo zawieszenie

powinno być połączone z wystąpieniem Prezesa Narodowego Banku Polskiego do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości banku. Wszystko to świadczy o stanie bezpośredniego zagrożenia upadłością, czy też inaczej - o stanie, w którym już zaistniały przesłanki upadłości. Dlatego też stan ten, biorąc pod uwagę ogólne regulacje prawa upadłościowego, nie może pozostawać obojętny dla oceny czynności przedsięwziętych przez wierzyciela. W świetle zaś tych regulacji trudno przyjmować nieograniczoną możliwość dokonywania cesji przez deponentów, zwłaszcza że swoboda w tej mierze musiałaby prowadzić do uprzywilejowania deponentów aktywnych w stosunku do deponentów pasywnych, skoro ci pierwsi - poprzez cesje - uzyskiwaliby ochronę swoich środków zgromadzonych na rachunkach nawet do pełnej wysokości. Mogłoby to dotyczyć również deponentów podmiotowo wyłączonych, np. akcjonariuszy banku, o których mowa w art. 2 ustawy o BFG. Oznacza to, że z chwilą zawieszenia działalności banku zmienia się właściwość zobowiązania, co najmniej w takim sensie, że od tego momentu nie mogą już być uznane czy skuteczne czynności zarówno samego banku, jak i deponenta - które stałyby w istotnej sprzeczności z celem oraz charakterem prawnym stanu zawieszenia działalności banku.

Na obronę omawianego obecnie poglądu zaznacza się także, iż wraz z zawieszeniem działalności banku zmienia się natura stosunków łączących deponenta z bankiem, i że w konsekwencji cesje będące przedmiotem rozważań naruszyłyby również postanowienia art. 353¹ kc. Za sprzeczne zaś z naturą zobowiązań powstałych w wyniku zawarcia umowy rachunku bankowego uznawać trzeba te czynności, które wprost prowadzą do zakwestionowania podstawowych założeń, na których opiera się ustawowy system gwarantowania środków znajdujących się na tym rachunku. Uprawnienia deponenta z tego tytułu są - od momentu wejścia w życie ustawy o BFG - jednym z elementów

składających się na treść stosunku prawnego, wynikającego z zawarcia umowy rachunku bankowego. Wierzytelność wobec banku, która nie może być zaspokojona z uwagi na jego niewypłacalność, podlega w ustawowo określonym zakresie zastąpieniu roszczeniem względem Funduszu. Z tego powodu wszelkie czynności wykonywane przez deponenta w czasie, gdy odpowiedzialność BFG jest już nie tylko hipotetyczna, ale całkiem realna, muszą być oceniane zarówno z punktu widzenia relacji łączących deponenta z bankiem, jak również przez pryzmat prawnych regulacji dotyczących ustawowego systemu gwarantowania środków pieniężnych.

Podkreśla się wreszcie, że intencją ustawodawcy, jednoznacznie wyrażoną w przepisach ustawy o BFG, jest ograniczenie odpowiedzialności do granic określonych w art. 23 ust. 2. Nie można więc wykluczyć i tego, że w pewnych sytuacjach dokonywanie cesji powinno być uznane za czynność dokonywaną *in fraudem legis*, a zatem również bezwzględnie nieważną w świetle art. 58 kc.

Nie ustosunkowując się bliżej co do racji merytorycznych poszczególnych, wyżej przedstawionych stanowisk, aczkolwiek w mniejszym lub większym stopniu zachodzą one w każdym z tych wypadków, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uważa, że do analizowanego problemu podejść należy w sposób następujący:

Przede wszystkim nie może budzić wątpliwości, że zagadnienie dopuszczalności i skuteczności cesji wierzytelności z rachunku bankowego w okresie zawieszenia działalności banku należy rozpatrywać w ścisłym powiązaniu z uprawnieniami deponentów względem Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, inaczej rzecz ujmując - z ustawowymi zasadami gwarantowania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych.

Zasadnicze dla omawianej kwestii znaczenie mają przepisy art. 23 ust. 2 i 4 ustawy o BFG, określające maksymalną wysokość roszczeń deponenta w stosunku do Funduszu, bez względu na wielkość środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych oraz liczbę tych rachunków. Samo roszczenie wobec Funduszu jest natomiast wynikiem tego, że w momencie spełnienia warunków gwarancji bank objęty systemem gwarantowania nie ma możliwości zwrotu deponentom środków pieniężnych zlokalizowanych przez nich na rachunkach bankowych (art. 21 i 22 ust. 2 ustawy o BFG).

Dopuszczalność przelewu wierzytelności reguluje przepis art. 509 kc, który zasadniczo dopuszcza przelew każdej wierzytelności, chyba że sprzeciwia się temu przepis ustawy, zastrzeżenie umowne lub właściwość zobowiązania.

Co się tyczy pierwszej z wymienionych przesłanek negatywnych, to przepisy kodeksu cywilnego zawierają szereg wyłączeń dopuszczalności przelewu wierzytelności (np. art. 449, 595 § 1, 602 § 1, 912 kc). Obowiązujące przepisy nie zawierają natomiast normy zakazującej zbywania wierzytelności deponentów w okresie zawieszenia działalności banku, dlatego też należy dojść do wniosku, że pierwsza z wyszczególnionych w art. 509 § 1 kc negatywnych przesłanek dopuszczalności przelewu wierzytelności nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż przelew omawianej wierzytelności nie jest prawnie wyłączony.

W sprawie było poza sporem, że strony umów o rachunki bankowe nie zabroniły przelewu wierzytelności (*pactum de nonpetendo*), co sprawia, że można pominąć rozważania co do drugiej z negatywnych przesłanek dopuszczalności przelewu wierzytelności.

Pozostaje zatem do rozważenia kwestia, czy przelewowi wierzytelności z tytułu rachunku bankowego nie sprzeciwia się trzecia z wymienionych w art. 509 § 1 kc negatywnych przesłanek, a mianowicie właściwość zobowiązania.

W tej mierze w piśmiennictwie prawniczym panuje pogląd, że niezbywalność wierzytelności może wynikać bądź ze ściśle osobistego charakteru świadczenia, bądź ze związania uprawnienia z innym stosunkiem prawnym, bądź ze szczególnego charakteru zobowiązania, który nakazuje liczyć się z wolą dłużnika co do tego, kto ma być wierzycielem.

W okolicznościach niniejszej sprawy z natury rzeczy nie ma potrzeby rozważania problemu z punktu widzenia osobistego charakteru wierzytelności.

W tej sytuacji wymaga rozważenia, kolejna okoliczność decydująca ewentualnie o niezbywalności wierzytelności z tytułu rachunku bankowego: związanie z innym stosunkiem prawnym.

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie deponenta względem Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a ściślej biorąc stosunek zobowiązaniowy, z którego to roszczenie wynika ma charakter akcesoryjny i że akcesoryjność ta znajduje swoje odzwierciedlenie w odpowiedzialności wskazanego Funduszu. Istotna jest również okoliczność, że deponentem musi być ten sam podmiot, na którego wystawiono imienne dowody wpłaty środków pieniężnych, do wysokości określonej ustawą, przy czym bez znaczenia pozostaje liczba umów zawartych z bankiem (art. 23 ustawy o BFG).

Aczkolwiek omawiany stosunek gwarancji nawiązuje się dopiero z dniem spełnienia warunków gwarancji i tym samym przed tym dniem kształtuje się on jedynie jako stosunek potencjalny (przyszły czy też jako tzw. ekspektatywa), to niemniej jednak również i ten potencjalny stosunek stanowi accesorium stosunku zobowiązaniowego łączącego deponenta z bankiem. Tego rodzaju relacja między powyższymi stosunkami nabiera szczególnego wyrazu w okresie zawieszenia działalności banku (art. 109 Prawa bankowego). Do zawieszenia działalności banku dochodzi po stwierdzeniu bezskuteczności innych środków nadzoru bankowego (art. 104 - 107 Prawa bankowego). Uprawnienia i

samodzielność banku w czasie zawieszenia działalności są nader ograniczone. W tym czasie bank reguluje li tylko zobowiązania z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat, rachunków bieżących i kredytu refinansowego; z pierwszeństwa zaś korzystają zobowiązania wobec osób prawnych i fizycznych nie będących członkami (akcjonariuszami) banku. Regulowanie innych zobowiązań ulega wstrzymaniu (art. 109 pkt 1 Prawa bankowego).

Użyty przez ustawodawcę w art. 109 pkt 1 Prawa bankowego zwrot „reguluje zobowiązania” należy rozumieć w sposób ścisły, a zatem chodziłoby tutaj tylko o takie czynności banku, które prowadzą do - całkowitego albo częściowego - wygaśnięcia zobowiązań banku względem deponenta. W związku z tym należałoby uznać, że takie czynności jak chociażby obciążenie rachunku deponenta - cedenta, założenie rachunku dla cesjonariusza, w okresie zawieszenia działalności banku nie wchodzi w rachubę. Konstatacja ta sama przez się nie czyni rzecz jasna bezprzedmiotowymi dalszych rozważań co do dopuszczalności cesji jako takiej. Kwestia ta pozostaje nadal otwarta.

Kontynuując zaś te rozważania nie sposób nie podkreślić oczywistego faktu, że zawieszenie działalności banku jest stwierdzeniem - i to oficjalnym - złego stanu majątkowego banku. Brak możliwości majątkowych banku sprawia, że należy wówczas mówić o faktycznej niedostępności wkładu. Z uwagi na taki właśnie stan rzeczy można zasadnie twierdzić, że odpowiedzialność gwarancyjna BFG w okresie zawieszenia banku powinna być oceniana już nie tylko jako jedynie teoretyczna czy też hipotetyczna możliwość, lecz jako fakt w zupełności realny. Z tej przyczyny przy ocenie dopuszczalności cesji dokonywanej przez deponenta nie można w żadnym razie abstrahować od prawnej regulacji dotyczącej ustawowego systemu gwarantowania środków pieniężnych zdeponowanych na rachunkach bankowych. W konsekwencji trzeba

przyjąć, że stan zawieszenia działalności banku doprowadza do tak ścisłego związania przyszłej wierzytelności gwarancyjnej z podstawową wierzytelnością przysługującą deponentowi, iż ma wówczas miejsce zmiana charakteru zobowiązania z rachunku bankowego. W ujęciu art. 509 § 1 kc okoliczność ta stanowi przeszkodę dla dokonywania cesji. Skoro zaś tak, to przesądzona zostaje również - w sensie negatywnym - kwestia, czy dokonana przez deponenta, mimo zawieszenia działalności banku, cesja wierzytelności na inny podmiot pociąga za sobą odpowiedzialność Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w myśl przepisów ustawy o tymże Funduszu.

Dodatkowo należy zauważyć, że uzyskane rozwiązanie problemu w pełni koreluje z ogólną zasadą prawa cywilnego, że nie można przenieść więcej praw aniżeli się samemu ma (*nemo plus iuris transfere potest quam ipse habet*).

2. W związku z zarzutem dotyczącym zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o odsetkach z tytułu opóźnienia należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że przepisy ustawy o BFG nie precyzują bliżej terminu wypłaty świadczeń gwarantowanych. I tak według art. 27 tej ustawy syndyk masy upadłości obowiązany jest w terminie 30 dni od dnia spełnienia warunku gwarancji ustalić i przedstawić Funduszowi w formie pisemnej listę deponentów wraz z wyszczególnieniem kwot środków gwarantowanych, natomiast Zarząd Funduszu (art. 28 ust. 1) po otrzymaniu powyższej listy, nie później niż w ciągu 7 dni, podejmuje i podaje do publicznej wiadomości oraz przekazuje podmiotom objętym systemem gwarantowania uchwałę o przekazaniu syndykowi kwot na wypłatę środków gwarantowanych. Sąd Wojewódzki przyjął, że Fundusz dopuszcza się opóźnienia, gdy nie uiszcza świadczenia po upływie 7 dni od otrzymania listy deponentów i że w konsekwencji od tej daty należy liczyć odsetki (art. 481 § 1 kc).

Nie jest to stanowisko trafne. Sąd Wojewódzki bowiem przeoczył, że Fundusz powinien także zgromadzić odpowiednie środki pieniężne na wyodrębnionym rachunku specjalnym (art. 29 ust. 1 ustawy o BFG). Środki te - ich wielkość określać ma uchwała, o której mowa w art. 28 ust. 1 - pochodzą z wpłat dokonywanych przez poszczególne podmioty objęte systemem gwarantowania. Termin do dokonania tych wpłat jest określony ustawowo i wynosi 7 dni. Dopiero z momentem zgromadzenia wskazanych środków pieniężnych Fundusz przekazuje je syndykowi masy upadłości, co wymaga dalszych operacji natury księgowej i bankowej.

Z powyższego wynika, że procedura uruchomienia wypłat na rzecz deponentów jest dość rozbudowana, gdyż składa się z kilku etapów, przy czym uczestniczy w niej wiele podmiotów. O wymagalności więc roszczeń deponentów nie można zatem mówić wcześniej, niż od daty, w której w normalnym porządku rzeczy Fundusz powinien pozyskać niezbędne środki na zaspokojenie tych roszczeń. Określenie tej daty w konkretnych okolicznościach sprawy należy oczywiście do sądu meriti.

Przedstawione wywody wskazują, że Sąd Wojewódzki dokonał wadliwej wykładni przepisów art. 27 i 28 w zw. z art. 22 ustawy o BFG, co w konsekwencji spowodowało, iż nie dokonał ustaleń faktycznych niezbędnych do prawidłowego rozstrzygnięcia o roszczeniach powodów z tytułu odsetek za opóźnienie.

3. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że kasacja wywiedziona przez powodów bliżej określonych w pkt I sentencji podlegała uwzględnieniu, zaś zaskarżony wyrok w powyższym zakresie - uchyleniu, a to celem ponownego rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Rozstrzygnięcie w tej mierze znajduje podstawę w przepisach art. 393¹³ § 1 kpc w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania

cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189).

Podlegała natomiast odrzuceniu kasacja odnosząca się do powodów Z. G., E. L., T. K. i H. K., albowiem wartość przedmiotu zaskarżenia względem każdego z tych powodów z osobna nie przekraczała kwoty pięciu tysięcy złotych (art. 393 § 1 pkt 1 kpc). Rozstrzygnięcie w tym zakresie ma swoją podstawę w przepisie art. 393⁵ kpc, zaś o kosztach postępowania kasacyjnego - w przepisach art. 98 § 1 i 3 kpc.

aw